

Sygn. akt IA Ca 1083/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Jacek Sadowski (spr.)

Sędziowie: SA Bogdan Świerczakowski

SO (del.) Jolanta de Heij-Kaplińska

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Likos

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2013 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa P. T. (1)

przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W.

o zobowiązanie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 23 lutego 2012 r., sygn. akt XXIV C 659/11

1. oddala apelację;

2. zasądza od P. T. (1) na rzecz Wspólnoty Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem kosztów procesu za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt I A Ca 1083/12

UZASADNIENIE

Powód P. T. (1) wniósł o zobowiązanie pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w W. do złożenia na ręce powoda 202 podpisanych przez zarząd oświadczeń, wraz z kopertami i znaczkami pocztowymi o wartości pozwalającej nadać list polecony, oraz opublikowania w gablotach informacyjnych oświadczenia o wskazanej w pozwie treści w przedmiocie przeproszenia powoda P. za pomówienie polegające na umieszczeniu w gablotach informacyjnych znajdujących się w sześciu klatkach schodowych budynku nieprawdziwych informacji jakoby powód nie przekazał w formie elektronicznej danych rozliczeniowych za rok 2009. Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Pozwana Wspólnota Mieszkaniowa (...) w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Wyrokiem z dnia 23 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo i zasądził od powoda P. T. (1) na rzecz pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. kwotę 720 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawę wydanego wyroku stanowiły następujące ustalenia faktyczne i oceny prawne przyjęte przez sąd pierwszej instancji.

P. T. (1) w okresie od lipca 2007 r. do listopada 2008 r. był członkiem zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w W., a od września 2007 r. do lutego 2009 r. pełnił odpłatnie obowiązki administratora tejże Wspólnoty. W dniu 9 października 2007 r. Zarząd Wspólnoty podpisał z P. T. (1), tj. firmą (...) umowę o prowadzenie księgowości i administrowanie zasobami Wspólnoty Mieszkaniowej (...). Powód, jako administrator, zobowiązał się m.in. do prowadzenia ewidencji kosztów i wydatków wspólnoty, prowadzenia ewidencji w formie elektronicznej, tak aby była ona dostępna w każdej chwili dla mieszkańców osiedla, sporządzania na każde żądanie zarządu raportu z wybranych pozycji kosztowych lub dochodowych. Wspólnota za wykonane prace zobowiązała się płacić administratorowi wynagrodzenie w wysokości 4.000 zł brutto w październiku 2007 r. i 5.000 zł brutto w następnych miesiącach. Powód sprawował funkcję administratora Wspólnoty do lutego 2009 r. Pismem z dnia 12 lutego 2009 r. nowo wybrany zarząd Wspólnoty wezwał powoda do pilnego przekazania zarządowi pieczęci oraz szeregu dokumentów będących w jego posiadaniu, w tym rozliczeń roku 2007 i 2008 (pliki z danymi i obliczeniami) oraz korespondencji dotyczącej prognozy zaliczek na 2009 r. Zaznaczono, że dane te potrzebne są do weryfikacji rozliczenia roku i przygotowania planu gospodarczego na 2009 r. W dniu 18 lutego 2009 r. P. T. (1) przekazał zarządowi wspólnoty niektóre materiały wskazane w piśmie z dnia 12 lutego, w tym: pieczętą zarządu, płytę CD z plikami danych dotyczących rozliczeń roku 2008 i proponowanej zaliczki na rok 2009 r. Po próbie odczytu danych dostarczonych przez powoda na wskazanej płycie CD okazało się, że pliki na niej umieszczone były zapisane w formie nieedytowalnej. Na płycie umieszczone były dwa pliki o nazwach: Obliczenie zaliczek na 2009.tif – rozmiar 458MB i Wspólnota Rachunki 2008.tif – rozmiar 153 MB. Początkowo nie można było ich w ogóle otworzyć. Gdy w końcu to się udało, okazało się, że dane tam zawarte były niepełne, nieuporządkowane, niewyraźne, niezatytułowane lub źle zatytułowane. Nie można było na ich podstawie ustalić m.in. sald rozliczeniowych z właścicielami poszczególnych lokali. P. T. (1) prowadząc dokumentację finansową wspólnoty tworzył ją w prawidłowych (odczytywalnych dla programów kalkulacyjnych) arkuszach. Nie przekazał tych materiałów wspólnocie twierdząc, że była to jego praca autorska. W związku z kierowanymi do nowego zarządu pytaniami o wysokość zaliczek na 2009 r., zarząd wystosował do członków wspólnoty „informację nr 2” datowaną na 21 lutego 2009 r., w której poinformowano m.in., że zarząd nie otrzymał jeszcze od ustępującego administratora listy lokali z przypisanymi zaliczkami, o którą wystąpiono pisemnie 12.02.2009 r. Informacja ta została wywieszona w gablotach informacyjnych umieszczonych na klatkach schodowych wspólnoty. Na przełomie lutego i marca 2009 r. w gablotach pojawiła się kolejna informacja dla mieszkańców Wspólnoty (...) – „Informacja nr 3” datowana na 28 lutego 2009 r., w której zakomunikowano, że ustępujący Administrator – Pan P. T. (1) nie przekazał Zarządowi dokumentacji Wspólnoty. Podano również do wiadomości, że „W uzgodnionym pisemnie z Administratorem na 27 lutego terminie spotkania w celu przekazania kompletu dokumentów, Zarząd stawiał się w asyście 2 licencjonowanych zarządców nieruchomości, zatrudnionych do nadzoru nad prawidłowością przebiegu procedury przekazania całości dokumentacji (m.in. finansowo-księgowej, technicznej, procesowej). Wcześniej Zarząd uznał, iż obecność licencjonowanych zarządców jest niezbędna, m.in. w związku z faktem, iż płyta CD przekazana 18 lutego przez Pana P. T. (1), jako zawierająca „pliki danych dotyczących rozliczeń roku 2008” – zawierała jedynie 2 pliki graficzne (.tif) ze skanem/zdjęciem 2 niepodpisanych dokumentów”. Opisano także przebieg wskazanego spotkania stwierdzając m.in., że nie dostarczono żądanej dokumentacji. W informacji wskazano także, że brak dokumentacji finansowo-księgowej uniemożliwia weryfikację i korektę rozliczenia roku 2008, co wiąże się z opóźnieniem zwołania zebrania wspólnoty. Informacja nr 3 nie była sprostowaniem poprzednich informacji a jedynie komunikatem wspólnoty do mieszkańców, który podawał stan faktyczny na dzień jej sporządzenia. Kolejna część dokumentacji dotyczącej wspólnoty (wyciągi bankowe, faktury, pisma, umowy) została przekazana przez P. T. zarządowi w dniu 3 grudnia 2009 r. Pomiędzy powodem a pozwaną Wspólnotą toczyło się, bądź toczy kilkanaście spraw cywilnych, w których stroną powodową najczęściej był P. T. (1). Strony są w ciągłym konflikcie, który obejmuje wszelkie dziedziny funkcjonowania wspólnoty. Powód wniósł do Wspólnoty pismo wraz z propozycją ugody, w której zaproponował m.in., że Wspólnota zawrze z P. T. umowę o administrowanie nieruchomością na czas określony do 31.01.2014 r. za kwotę 8.000 zł netto i zobowiąże się do wycofania wszystkich pozwów oraz do nie składania nowych pozwów przeciw

niemu a P. T. w terminie 7 dni od chwili podpisania umowy zobowiąże się do wycofania wszystkich pozwów złożonych przeciw wspólnocie i nie składania nowych. Między stronami nie doszło do zawarcia żadnej ugody i porozumienia.

Jak wskazał sąd okręgowy, przedmiotem żądanej ochrony w tej sprawie było dobro osobiste w postaci dobrego imienia. Powód wniósł przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej (...) w W. pozew o nakazanie przeprosin za zniesławienie podnosząc, iż skutek wywieszenia w gablotach informacyjnych przez Wspólnotę nieprawdziwych informacji doszło do naruszenia jego dóbr. W ocenie sądu okręgowego w niniejszej sprawie nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Powód twierdził, że zarząd pozwanej wspólnoty mieszkaniowej pomógł go stwierdzając nieprawdę, iż nie przekazał on w formie elektronicznej danych rozliczeniowych za rok 2009 r. Sąd okręgowy wskazał, że zarząd Wspólnoty wezwał powoda w pierwszej połowie lutego 2009 r. do zwrotu określonych szczegółowo materiałów, w tym przede wszystkim danych (w formie elektronicznej) dotyczących rozliczenia lat 2007-2008 oraz przygotowania planu gospodarczego na rok 2009. Działanie powoda w zakresie przekazania dokumentacji Wspólnoty należy ocenić w sposób negatywny i mający na celu utrudnienie nowemu zarządowi przejęcia administrowania wspólnotą. Potrzeba uzyskania w krótkim okresie czasu przez nowy zarząd wskazanej dokumentacji była umotywowana licznymi pytaniami mieszkańców, koniecznością ustalenia stawek zaliczek, jakie miały obowiązywać w 2009 r. oraz przygotowania się do przewidzianego przez ustawę o własności lokali corocznego zebrania członków wspólnoty. W efekcie treść „informacji nr 2” była w ocenie sądu okręgowego uzasadniona, w szczególności nie można uznać, że przedstawiała ona informacje nieprawdziwe. Powód dostarczył bowiem nowemu zarządowi jedynie nośnik w postaci płyty CD, który nie nadawał się do efektywnego wykorzystania. Ponadto forma i zawartość danych dostarczonych przez powoda nie spełniały warunków umowy, jaką strony podpisały w październiku 2007 r. W efekcie na dzień 21 lutego 2009 r. tj. w dacie sporządzenia informacji stanowiącej podstawę powództwa w tej sprawie, zarząd nie otrzymał od powoda odpowiednich informacji. Tym samym – jak wskazał sąd okręgowy - informacja zamieszczona w „informacji nr 2” nie naruszyła dóbr osobistych powoda. Te same wnioski dotyczą, zdaniem sądu okręgowego, „informacji nr 3”, która także informowała mieszkańców, że powód nie przekazał zarządowi dokumentacji. Z tych względów sąd pierwszej instancji oddalił wniesione w tej sprawie powództwo.

Apelację od powyższego wyroku złożył powód, zaskarżając w całości wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie i wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie uchylenie wyroku i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania. Ponadto skarżący wniósł o zmianę rozstrzygnięcia w zakresie kosztów procesu wskazując, że koszty zastępstwa procesowego przyznane pozwanej powinny być w wysokości minimalnej. W apelacji zawarte zostały następujące zarzuty:

- 1) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na jego wynik tj. art. 233 § 1 k.p.c., polegające na dokonaniu oceny zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego, skutkujące sprzecznością istotnych ustaleń sądu I instancji ze zgromadzonymi dowodami;
- 2) dokonanie ustaleń stanu faktycznego sprawy w oparciu o zeznania członka zarządu pozwanej przy jednoczesnym pominięciu wyjaśnień powoda oraz dokumentów stojących w sprzeczności z zeznaniami pozwanej, co doprowadziło do ustalenia stanu faktycznego sprzecznego ze stanem faktycznym w zakresie ustalenia istoty obowiązku przekazania danych w formie elektronicznej i użyteczności przekazanych danych;
- 3) dokonanie ustalenia sprzecznego logicznie o występowaniu okoliczności uprawniających do uznania za prawidłowe i zgodne z prawdą obu publikowanych, wykluczających się nawzajem informacji, co w efekcie doprowadziło do stwierdzenia braku występowania okoliczności bezprawności działań pozwanej;
- 4) nieuzasadnione i błędne zastosowanie § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 123, poz. 1059, nr 126, poz. 1069 i nr 153, poz. 1271).

Odpowiedź na apelację złożyła pozwana wnosząc o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania w II instancji w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Rozpoznając sprawę w granicach zaskarżenia, sąd apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jest niezasadna. Nietrafnie skarżący zarzuca sądowi pierwszej instancji błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i w efekcie błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego rozstrzygnięcia. Zasadniczy spór w rozpoznawanej sprawie dotyczył zagadnienia, czy pozwany, w świetle zasad rządzących cywilnoprawną ochroną dóbr osobistych, miał prawo zamieścić w gablotach informacyjnych skierowanych do członków Wspólnoty stwierdzenia odnoszące się do powoda, które zawarte zostały w informacji nr 2. Zgodnie bowiem z twierdzeniami pozwu, właśnie informacja nr 2 skierowana do członków pozwanej Wspólnoty stanowiła źródło naruszenia dobrego imienia powoda. W informacji tej stwierdzono, że zarząd Wspólnoty nie otrzymał od ustępującego administratora listy lokali z przypisanymi zaliczkami, o którą wystąpił pisemnie w dniu 12 lutego 2009 r. Sąd okręgowy na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego uznał, że powyższa informacja była prawdziwa – zarząd Wspólnoty w chwili upublicznienia powyższej informacji, to jest w dniu 21 lutego 2009 r. nie otrzymał od powoda powyższych danych. Sąd okręgowy ustalił, że powód, po rozwiązaniu z nim umowy o zarządzanie Wspólnotą w dniu 18 lutego 2009 r., przekazał zarządowi Wspólnoty niektóre materiały wskazane w piśmie z dnia 12 lutego, w tym między innymi płytę CD z plikami danych dotyczących rozliczeń roku 2008 i proponowanej zaliczki na rok 2009 r. Dane tam zawarte były niepełne, nieuporządkowane, niewyraźne, niezatytułowane lub źle zatytułowane. Nie można było na ich podstawie ustalić m.in. sald rozliczeniowych z właścicielami poszczególnych lokali. Na tej podstawie sąd okręgowy uznał, że informacja zarządu Wspólnoty zawarta w informacji nr 2 była prawdziwa. Skarżący w złożonej apelacji ustaleń tych skutecznie nie podważył. Nie podważył również oceny dowodów przeprowadzonej w tej sprawie przez sąd pierwszej instancji. W to miejsce skarżący skupił się w apelacji na okolicznościach nieistotnych w istocie z punktu widzenia rozstrzygnięcia tej sprawy – definicji dokumentu elektronicznego oraz wykładni umowy o administrowanie zasobami Wspólnoty. Ponadto, wbrew dalszym wywodom skarżącego, przywołana przez niego treść „informacji nr 3” nie przeczy ani treści „informacji nr 2”, a co najwyżej informację tę uzupełnia, ani też nie pozostaje w sprzeczności z dokonanyymi w tej sprawie ustaleniami sądu okręgowego. Z tych względów za niezasadne uznać należy zawarte w apelacji zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. i w konsekwencji zarzuty dokonania błędnych ustaleń faktycznych przez sąd pierwszej instancji. Ustalenia te sąd apelacyjny aprobuje i czyni podstawą dalszych rozważań.

W świetle dokonanych w tej sprawie ustaleń sąd okręgowy zasadnie uznał, że brak było podstaw do udzielenia ochrony prawnej stronie powodowej w tej sprawie. W tym zakresie pewnego doprecyzowania wymagają jednak wywody sądu okręgowego, który ograniczył się do stwierdzenia, że z uwagi na prawdziwość informacji zawartej w „informacji nr 2” nie zostały naruszone dobra osobiste powoda. Powód dochodził w tej sprawie ochrony dobrego imienia. Jak powszechnie przyjmuje się zarówno w doktrynie i orzecznictwie, naruszenie dobrego imienia polega na pomówieniu innej osoby o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej albo narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego zawodu, stanowiska lub rodzaju działalności. Informacja nr 2 wskazywała, że powód, jako były administrator, nie wywiązał się ze swoich obowiązków poprzez nieprzekazanie zarządowi Wspólnoty listy lokali z przypisanymi zaliczkami. W efekcie nie było możliwe ustalenie aktualnej wysokości tych zaliczek, co skutkowało pewnymi problemami w funkcjonowaniu Wspólnoty.

Można zgodzić się z wywodami skarżącego, że tego typu informacja mogła narazić powoda, jako byłego administratora, na utratę zaufania pozostałych członków Wspólnoty potrzebnego do pełnienia w przyszłości tej funkcji. Sąd okręgowy uznał jednak, że nie nastąpiło zniesławienie powoda albowiem informacja ta była prawdziwa. Podkreślić należy, że koncepcja, zgodnie z którą prawdziwość informacji wyłącza naruszenie dobrego imienia prezentowana jest w doktrynie (tak w szczególności: J. Wierciński, Niemajątkowa ochrona czci, Warszawa 2002), jednakże w orzecznictwie dominuje odmienna koncepcja, podzielana w tej sprawie przez sąd apelacyjny, zgodnie z którą opublikowanie informacji prawdziwych jest zaliczane do okoliczności wyłączających raczej bezprawność dokonanego naruszenia aniżeli sam fakt naruszenia. W efekcie działanie pozwanej Wspólnoty uznać należy w tej sprawie za działanie zgodne z prawem, co wyłącza możliwość udzielenia ochrony powodowi na podstawie art. 24 k.c. Nie można przy tym podzielić

dalej idących twierdzeń powoda, wysuwanych w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji, że Wspólnota nie miała prawa upubliczniać bez zgody powoda informacji dotyczących jego osoby. Nie jest to zarzut zasadny. Wskazać należy bowiem, że celem Wspólnoty nie było bezpośrednio napiętnowanie powoda, pozbawienie go dobrego imienia, a próba wyjaśnienia członkom Wspólnoty przyczyn dla których nie jest obecnie możliwe precyzyjne ustalenie wysokości należnych zaliczek. Taka intencja wyraźnie wynikała z treści zarówno „Informacji nr 2”, jak i „informacji nr 3”. W efekcie podejmowane działania przez Wspólnotę, w szczególności treść „Informacji nr 2”, stanowiącej podstawę faktyczną wniesionego w tej sprawie powództwa, nie może być uznana za bezprawne naruszenie dóbr osobistych powoda. Z tych względów zaskarżony wyrok sądu okręgowego jest prawidłowy, zaś wniesiona w tym zakresie apelacja bezzasadna.

Nie można również podzielić zarzutu skarżącego co do naruszenia przez sąd pierwszej instancji § 2 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Wbrew wywodom skarżącego zasądzenie kwoty 720 zł na rzecz pozwanej, reprezentowanej w tej sprawie przez radcę prawnego, nie pozostaje w sprzeczności z przepisami wskazanego rozporządzenia. Zgodnie z § 2 pkt 2 rozporządzenia, podstawę zasądzenia opłaty za czynności radców prawnych przed sądem stanowią stawki minimalne określone w tym rozporządzeniu, przy czym zasądzona opłata nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy. Zgodnie z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, stawka minimalna za prowadzenie sprawy o ochronę dóbr osobistych wynosi 360 zł. W świetle wskazanej powyżej zasady wynikającej z § 2 pkt 2 rozporządzenia, jej maksymalna wysokość nie może przekraczać kwoty 2160 zł (sześciokrotność stawki minimalnej). Zasądzona w tej sprawie kwota 720 zł mieściła się więc w zakresie dopuszczalnej stawki. Tym samym nie doszło do naruszenia wskazanych w apelacji przepisów zawartych w § 1 ust. 1 i 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. Wbrew zarzutom skarżącego wydane przez sąd okręgowy orzeczenie w zakresie kosztów procesu nie pozostaje również w sprzeczności z przywołanym w apelacji postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2007 r., III CZ 12/07, w którym Sąd Najwyższy rozważał wysokość opłat sądowych należnych między innymi w sprawach o ochronę dóbr osobistych.

Z tych wszystkich względów sąd apelacyjny oddalił wniesioną apelację jako bezzasadną (art. 385 k.p.c.).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.). Na koszty poniesione przez stronę pozwaną, która wygrała tę sprawę, składały się koszty wynagrodzenia pełnomocnika procesowego ustalone w stawce minimalnej, zgodnie z 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.